

ZBIGNIEW ZAKRZEWSKI

METODY UJMOWANIA OBROTU TOWAROWEGO W NAUCE POLSKIEJ

Związek nauki z praktyką wyraża się najdobitniej w opracowywaniu teoretycznych podstaw i metod prawidłowego kształtowania przyszłych procesów gospodarczych. Warto ustalić, co na tym polu działali w minionym piętnastoleciu polscy ekonomiści zajmujący się zagadnieniami handlu wewnętrznego. Przy takim ujęciu artykułu, jego ramy byłyby zakreślone zbyt szeroko. Ograniczono się wobec tego do oceny naszego powojennego dorobku naukowego z zakresu badań nad racjonalizacją ruchu towarów ze sfery produkcji w kierunku spożycia indywidualnego. Chodzi o te w literaturze naszej przemyślenia, które mają na celu ujęcie fizycznego obrotu towarowego w poprawny z ekonomicznego punktu widzenia schemat teoretyczny. Pominięto zatem wszelkie momenty organizacyjne, branżowe, jak również kategorie wartościowe występujące w handlu. Planowane wielkości zakupów, sprzedaży i zapasów, traktowane w różnych przekrojach, dają się ująć w ścisłe konstrukcje myślowe, które są wyrazem współzależności ekonomicznych. Wszelkie osiągnięcia poznawcze na tym polu przyczyniają się do postępu nauki o handlu, a jednocześnie mogą one przysłużyć się praktyce życia gospodarczego.

W publikacjach o charakterze podręcznikowym przedstawia się w ich wstępnej części tzw. metody planowania¹. Charakteryzując je bardzo ogólnie a przy tym niejednolicie, poszczególni autorzy nie precyzują sposobów ich wykorzystania do prawidłowego ujęcia obrotu towarowego. Bardziej przydatne są pod tym względem konstrukcje myślowe i rozwiązania wysuwane w studiach specjalnych. Można je ugrupować w cztery zespoły zagadnień, z których pierw-

¹ K. Boczar, *Ekonomika handlu*, cz. I, Łódź-Warszawa 1957, s. 115—122. Autor wymienia metody: bilansową, analityczno-porównawczą, wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz oceny ekspertów.

szy obejmuje budowę tzw. równania sprzedaży, drugi — jedną z faz tworzenia tego równania, tj. wykrywanie popytu konsumpcyjnego ludności, trzeci — układanie (przebiegów towarowych, a czwarty — rozmieszczanie punktów sprzedaży oraz punktów przechowywania towarów. Wyniki badań przedstawione będą w tej kolejności.

Najszerszym, makroekonomicznym odpowiednikiem równania sprzedaży opracowywanego dla (poszczególnego przedsiębiorstwa jest niewątpliwie plan ogólnokrajowy obrotu towarowego. Nie doczekaliśmy się naświetlenia całokształtu założeń i metod, które byłyby przydatne do konstrukcji tego planu. Nie mniej można zarejestrować rozważania nad związkami całkowitego obrotu z bilansem dochodów pieniężnych i wydatków ludności oraz z planem kasowym². Dociekania tego rodzaju stanowią punkt wyjścia przy poszukiwaniu właściwego rozmiaru zaopatrzenia rynku w przekroju czasowym i terytorialnym. Racjonalna struktura zaopatrzenia wymaga oparcia się na opracowanej w sposób naukowy klasyfikacji zbiorów towarowych. Z tej dziedziny ukazało się w ostatnim dziesięcioleciu kilka wartościowych pozycji³. Większa przydatność studiów na ten temat zależy od uwzględnienia w szerszym zakresie właściwości popytu konsumpcyjnego.

Ekonomiści polscy interesują się wysuwaną w literaturze radzieckiej formułą tzw. r ó w n a n i a s p r z e d a ż y. Wyraża ona syntetycznie elementy planu obrotu w przedsiębiorstwie wraz z wiążącymi je współzależnościami. Oto budowa tego równania w ujęciu wartościowym: $z_p + z + m = s + u + z_k$, przy czym z_p =zapas początkowy, z =zakup, m =marża handlowa, s =sprzedaż, u =ubytki, z_k =zapas końcowy. Wyłania się tu zupełnie podstawowy problem z punktu widzenia zapewnienia prawidłowego zaopatrzenia odbiorców. Chodzi o to, czy zamierzona sprzedaż powinna być traktowana jako pochodna w pierw ustalonego zakupu, czy też należy zacząć od określenia przyszłej sprzedaży, od której byłby uzależniony zakup. Nad kolejnością wykrywania poszczególnych wielkości równania sprzedaży zastanawia się kilku autorów, (którzy stanowisko swoje odpowiednio uzasadniając, postulują przyjęcie za punkt wyjścia roz-

² M. Malicki, *Zestawienie obrotu towarowego w NPG*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 1, s. 65—71.

³ J. Wyszowski, *O klasyfikacji zbiorów towarowych*, i W. Jastrzębowski, *Nomenklatura zbiorów towarowych* (maszynopisy powielane Instytutu Handlu Wewnętrznego).

miaru planowanej sprzedaży⁴. Jest to wskazówka metodologiczna o tyle niezmiernie cenna, że praktyka ustala elementy przyszłego obrotu towarowego nie zawsze z myślą o spełnieniu podstawowego zadania handlu, tj. obsłużenia rynku przy całej zmienności i różnorodności popytu efektywnego. Ustaliwszy kolejność wspomnianych dochodzeń, trzeba określić podstawy oraz tryb wykrywania poszczególnych wielkości równania. W naszej literaturze spotykamy pobieżne i związane omówienia tego tematu⁵ bądź też specjalne rozważania metodyczne nad kształtowaniem rozmiarów przyszłej sprzedaży lub zapasów.

Przy poszukiwaniu właściwej wielkości sprzedaży dla wiadomego przyszłego czasokresu pożądane jest wyodrębnienie następujących etapów badań: 1. odtworzenie faktycznej sprzedaży w przeszłości; 2. uchwycenie stanu zewnętrznych czynników rynkowych oraz wewnętrznych występujących w przedsiębiorstwie, pod wpływem których osiągnięta była ta sprzedaż; 3. ustalenie prognozy działania tych czynników w przyszłości; 4. uwzględnienie długofalowych tendencji w kształtowaniu się spożycia i form sprzedaży oraz wskazań polityki gospodarczej; 5. analiza przyszłych 'możliwości zaopatrzenia punktów sprzedaży w towary.

Nasza nauka nie wypracowała do tej pory zwartego systemu badań, który doprowadzałby do wypośrodkowania planowanego obrotu, przy starannym wzięciu pod uwagę wymienionych wyżej punktów widzenia. Są natomiast użyteczne, wprawdzie rozproszone studia, które nie stawiają sobie jako bezpośredniego celu przygotowywania planu obrotu. Przeprowadza się w nich badania nad Wpływem określonych czynników zewnętrznych, jak ludność i jej struktura demograficzna, dochody pieniężne na kształtowanie się efektywnego popytu rynkowego, o czym będzie szerzej mowa w oddzielnym punkcie niniejszego artykułu. Nie prowadzono dotąd systematycznych badań nad wzajemnymi związkami zachodzącymi między wielkością faktycznej sprzedaży a czynnikami wewnętrznymi działającymi w przedsiębiorstwie, a więc zatrudnieniem, techniką sprzedaży, wy-

⁴ E. Garbacik. *Metody planowania zaopatrzenia ludności na przykładzie zaopatrzenia ludności wiejskiej*, Warszawa 1955, s. 39; R. Peretiatkowicz, *Planowanie obrotu towarowego w detalu*, Warszawa 1955, s. 62—67; Z. Zakrzewski, *Ekonomika skupu i obrotu produktami rolnymi*, cz. II, Łódź-Warszawa 1957, s. 44..

⁵ K. Boczar, op. cit., s. 280—237; R. Peretiatkowicz, op. cit., s. 51—62; Z. Zakrzewski, op. cit., s. 44—46.

posażeniem kapitałowym. Pewne zainteresowanie tym przedmiotem przejawiają prace z dziedziny analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych⁶. Ustalenie przyszłego obrotu wymaga dobrej znajomości kształtowania się kosztów. W jednej z cennych prac⁷ poświęconych temu tematowi, rzadko u nas poruszanemu, wyrażona jest wątpliwość, czy można na linii rozwoju obrotu wskazać punkt, od którego począwszy koszty przeciętne nieuchronnie wzrastają. Problem polega tu przede wszystkim na tym, że na skutek różnych przyczyn trudno zaobserwować w praktyce taki właśnie przebieg kosztów. Należałoby sobie życzyć dalszych studiów z tego zakresu.

Warto jeszcze wskazać na te prace, które ograniczają problematykę do rynków o specjalnych właściwościach. Spośród kilku pozycji z tej dziedziny wyróżnia się jedna obszerna publikacja⁸, zawierająca ogólny usystematyzowany przegląd podstaw i metod prawidłowego ustalenia rozmiarów oraz struktury zaopatrzenia wsi. Wydaje się, że w przebiegu prac planistycznych największą trudność nasuwa nie tyle pobieżne rozpoznanie ogółu wchodzących tu w grę problemów, ile ścisłe obliczenie, w oparciu o określone wzory i schematy wielkości przyszłej sprzedaży rynkowej w układzie asortymentowym. Dlatego też rozwój badań w tym kierunku byłby szczególnie pożądany.

Nauka polska poświęca stosunkowo dużo miejsca rozważaniom nad planowym ujęciem ważnego elementu równania sprzedaży, jakim są zapasy towarowe. Przeprowadza się ich systematykę według przeznaczenia, charakteru, wielkości, stosunku terminu przewidzianego dla rejestracji zapasów do okresu objętego planem lub sprawozdaniem, a wreszcie — miejsca ich występowania. Ustala się kierunki analizy zapasów z uwzględnieniem zależności ich od rozwoju towaru, organizacji dostaw, rozmiaru sprzedaży⁹. Podejmuje się też próby sformułowania konkretnych wskazań, przydatnych w planowaniu wielkości zapasów¹⁰.

⁶ S. Wierzchosławski, *Z zagadnień kompleksowej analizy ekonomicznej przedsiębiorstw handlowych*, odb. z Rocznika Wyższej Szkoły Ekonomicznej W Poznaniu 1956/57, Poznań 1958. Autor ocenia problematykę analizy handlu w polskim piśmiennictwie.

⁷ R. Kowalec, *Dynamika kosztów handlowych*, „Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego” 1958, z. 7, s. 20—23.

⁸ E. Garbacik, op. cit.

⁹ R. Peretiatkowicz, op. cit., s. 160—181.

¹⁰ Ibidem, s. 183—187; K. Boczar, op. cit., s. 295—310.

Prace z tego zakresu obejmują również problemy specjalne, których zgłębienie przyczynia się w istotny sposób do większej precyzji w ustalaniu elementów planu sprzedaży. Z inicjatywy Spółdzielczego Instytutu Naukowego prowadzi się już od roku 1948 badania nad kształtowaniem się szybkości obrotu towarów¹¹. W pracy zajmującej się metodyczną stroną analizy rotacji¹² wskazuje się na wybór właściwej ilości dni do wyliczenia zapasów średnich oraz postuluje się przyjmowanie za podstawę wskaźnika rotacji nie wartość towaru, lecz ilość, co pozwala na uniezależnienie go od ceny. Są tu także podane propozycje co do prawidłowego określenia szybkości obrotu towarowego w przypadku, gdy zaopatrzenie przebiega nierównomiernie. Rozważania te konkretyzują sposoby badań rotacji oddzielnie w hurcie, detalu i przedsiębiorstwie wielosklepowym. Jak wynika z innego studium specjalnego¹³, analiza zapasów oraz szybkości obrotu nimi ułatwia opracowywanie schematu przebiegów towarowych, które pociągają za sobą najniższe koszty. Orientuje ono również w tym, jak kształtuje się popyt konsumpcyjny. Wobec zmienności w czasie stosunku obrotu do przeciętnego zapasu, należy obliczać wskaźnik rotacji ze średniej arytmetycznej zapasów przeciętnych odnoszących się do krótszych czasokresów i z sumy obrotów przypadających na te okresy. Ponadto, w studium tym przyjmuje się, że szybkość obrotu towarów może być ustalona na podstawie ich wartości. Trzeba tu zbadać stopień odchylenia wyniku uzyskanego w ten sposób od wskaźnika ilościowego. Pożądane są studia nad wpływem częstotliwości dostaw na wielkość zapasów. Należy też sprecyzować metody kształtowania zapasów optymalnych w konkretnych warunkach transportu i przechowania¹⁴.

Dzięki tym specjalnym publikacjom rozwiązanie wspomnianych kwestii jest już znacznie zaawansowane, przy czym duży stopień konkretności ujęcia podnosi przydatność tych konstrukcji w planistyce handlu.

Prawidłowe ustalenie rozmiaru i struktury przyszłej sprzedaży

¹¹ K. Boczar, *Normatywy w spółdzielczym obrocie towarowym*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1948, z. 4 s. 3—75.

¹² Z. Klimek, *O metodzie badania rotacji towarów w przedsiębiorstwach*, Warszawa 1951.

¹³ Z. Klimek, *Analiza zapasów i rotacji towarów w przedsiębiorstwach handlowych*, Warszawa 1956.

¹⁴ Ibidem, s. 48, 55 i 239. Z. Klimek, *Niektóre zagadnienia zapasów i rotacji towarów w handlu*. „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 3, s. 52.

wymaga (bezwzględnie znajomości popytu konsumpcyjnego. Pozostawiając na uboczu stronę organizacyjną badań¹⁵ uwaga będzie zwrócona na problematykę spożycia oraz na metody analizy tutaj stosowane.

Za pewne osiągnięcie można uważać uporządkowanie występujących tu zagadnień. Umieszczając studia nad popytem w szerszej sferze analizy rynku, odróżnia się jako (kolejne fazy tej ostatniej: określenie celu, przedmiotu i zakresu badań, obserwacje rynkowe — gromadzenie danych, usystematyzowanie i opracowanie materiału, na koniec — analizę i wnioski. Dostrzega się potrzebę wyodrębnienia jako przedmiotu badań ilościowej pojemności rynku, wyznaczonej zgodnym z potrzebami ludności asortymentem faktycznie sprzedawanych towarów, oraz chłonności rynku, tj. wielkości potrzeb, które się aktualnie przejawiają. Na ogół uważa się, iż należy badać dysproporcje między popytem a podażą, asortymentową strukturę obrotu, jego sezonowość oraz układ terytorialny¹⁶. Wskazywane przez naszą literaturę kierunki analizy nie zaspokajają żadną miarą ogółu potrzeb opracowań planistycznych. 'W szczególności nie ma u nas pełnego zrozumienia dla dochodzeń empirycznych, które zmierzałyby do wyjaśnienia, jak kształtują się częstotliwość i elastyczność zakupów, ich komplementarność i zastępowalność. Bez wszechstronnych z tego zakresu obserwacji i uogólnień nie sposób dojść do poprawnego ujęcia struktury zaopatrzenia towarowego.

Nasz dorobek naukowy z omawianej dziedziny obejmuje także dociekania przyszłych perspektyw spożycia, oparte na analizie przeszłości i chwili obecnej¹⁷. Pod względem metodycznym, jak i po-

¹⁵ J. Kurnal, *Analiza popytu konsumpcyjnego w handlu socjalistycznym*, Biuletyn Instytutu Handlu i Żywnienia Zbiorowego 1953, nr 1; R. Peretiatkowicz, *Z zagadnień usprawnienia metodyki planowania obrotu towarowego*, Biuletyn Instytutu Handlu i Żywnienia Zbiorowego 1954, nr 1.

¹⁶ E. Garbacik, op. cit., s. 113, 114, 153—165; R. Peretiatkowicz, *Planowanie obrotu towarowego w detalu*, s. 90—105; Z. Kowalczyk, *Przyczynki do badań nad sezonowością obrotów detalicznych w handlu wiejskim*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej, nr 2, Poznań 1956, s. 89—94.

¹⁷ A. Hodoly i R. Peretiatkowicz, *Zarys koncepcji rozwoju spożycia artykułów nieżywnościowych w okresie perspektywicznym*, „Handel Wewnętrzny” 1958, nr 3 i nr 4; Cz. Kos, *O spożyciu ziemniaków w Polsce*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1958, z. 7, s. 49—65; J. Łoś, *Zmiany w spożyciu ludności polskiej*, „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 4, s. 2—13; Tenże, *Z doświadczeń nad kształtowaniem popytu w żywieniu*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 1; Tenże, *Obliczanie zapotrzebowania masy żywności*, Roczniki In-

głębiania tematu wyróżniają się zwłaszcza studia nad zapotrzebowaniem ludności na artykuły żywnościowe. Trwałą wartość przedstawiają tu próby skonstruowania właściwych jednostek spożywających, wyliczenia ich ilości w danych warunkach miejsca i czasu, a wreszcie — wyśrodkowania norm spożycia, które odzwierciedlają wpływ zarówno czynników przyrodniczych, jak i ekonomicznych.

Do metod umożliwiających uchwycenie rozmiaru i struktury efektywnego popytu ludności zalicza się zazwyczaj: badanie kształtowania się funduszy nabywczych ludności w oparciu o bilanse jej pieniężnych dochodów i wydatków, analizę struktury spożycia w oparciu o budżety rodzinne, studia nad profilem społeczno-ekonomicznym rejonu, analizę obrotów w okresach ubiegłych oraz bezpośrednio obserwacje życzeń konsumentów¹⁸. Ów przegląd można (by uzupełnić zbliżonymi do budżetów rodzinnych podstawami dochodzeń, tj. danymi rachunkowości rolnej i materiałem rejestrującym przyszłe zapotrzebowania konsumentów. Wypada nadmienić, że organizacje handlowe zdobywają pogląd na kształtowanie się popytu kupujących nie tylko w drodze bezpośredniej obserwacji ich życzeń, lecz również na podstawie analizy zapasów towarowych, ankiet rozsyłanych do klientów oraz rozlicznych innych sposobów.

Nasze publikacje gospodarcze przejawiają żywe zainteresowanie zagadnieniami bilansu pieniężnych dochodów i wydatków ludności. Pośrednio użyteczne są przy opracowywaniu planu obrotu również te prace, które zajmują się w zasadzie innymi problemami.

Zawierają one wskazówki metodyczne odnoszące się bądź do konstrukcji tegoż bilansu, bądź też do szacunku niektórych rodzajów dochodów i wydatków. Studia mające specjalnie na celu uchwycenie funduszy nabywczych ludności w tej ich części, która jest poświęcona na zakupy towarów i usług¹⁹, zwracają uwagę na tryb

stytutu Handlu Wewnętrznego 1957, z. 2, s. 108—121; J. Tyszko i J. Miara, *Spożycie artykułów żywnościowych w Polsce*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1949, z. 1; Tenże, *Spożycie artykułów przemysłowych codziennej potrzeby*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1959, z. 2; Tenże, *Spożycie usług*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1949, z. 3.

¹⁸ K. Boczar, *Ekonomika handlu*, op. cit., s. 211—254.

¹⁹ E. Garbacik, op. cit., s. 80—93; B. Gruchman, *Badanie siły nabywczej ludności a potrzeby terenowego planowania handlu*, „Gospodarka Planowa” 1956, nr 3, s. 59—61; B. Gruchman i Z. Świerczyński, *Z doświadczeń WKPG nad opracowaniem terenowych bilansów dochodów i wydatków ludności*, „Gospodarka Planowa” 1954, nr 8, s. 52—55.

ustalenia omawianego bilansu, na jego racjonalny układ i niezbędne w nim elementy. Określenie rozmiaru, a w ogólnym zarysie także struktury przyszłego obrotu towarowego w danym okręgu wymaga, niezależnie od ustalenia wysokości wypłat na rzecz ludności, trafnej prognozy co do międzyokręgowych przepływów gotówki, jej przesunięć między różnymi grupami ludności oraz zmian w stanie rezerw pieniężnych, które u niej pozostają. Odpowiednio łącząc określone pozycje obu stron kilku porównywanych z sobą bilansów, można na tej podstawie budować wskaźniki syntetyczne obrazujące ogólne proporcje i tendencje w kształtowaniu się siły nabywczej badanych terenów. Upatrując w omawianym bilansie podstawowy instrument określający obrót towarowy w ujęciu makroekonomicznym, uprzymiarniamy sobie tym bardziej, jak rozległe pole studiów zarysowuje się przez naukę.

Świeższej daty u nas prace naświetlające znaczenie i sposoby wykorzystania budżetów rodzinnych w związku z układaniem asortymentu przyszłego obrotu towarowego. Jak się okazuje, materiały w nich zawarte wiążą z danymi dochodami ludności określone proporcje zapotrzebowań na towary oraz wskazują na zmiany w rozkładzie wydatków w czasie. Pozwala to przewidywać z dużym przybliżeniem przyszłe kierunki zakupów, pod wpływem zmian w wysokości dochodów określonych grup zawodowych. W wyniku badań nad budżetami rodzinnymi można przyjąć, że wraz z wzrostem całkowitej sumy rozchodów obniża się odpowiednio stosunkowy udział wydatków żywnościowych. Dzięki omawianej tu metodzie analizy rynku uzyskujemy dane o rozmieszczeniu się dochodów pieniężnych, tego podstawowego, wpływającego na spożycie czynnika, w przekroju miasto-wieś oraz na poszczególne, objęte ankietyzacją osiedla miejskie²⁰. Możliwości posłużenia się budżetami rodzinnymi przy projektowaniu ramowej struktury obrotu towarowego w ujęciu terenowym wydają się istotnie duże. Czynnikiem ograniczającym zastosowanie tej metody jest istnienie niezaspokojonego popytu na

²⁰ K. Boczar, *Rozwój badań budżetów rodzinnych*, „Handel Wewnętrzny”, 1958, nr 3 i nr 4; Tenże, *Społeczno-gospodarcze podstawy obrotu towarowego*, Warszawa 1959, s. 87–157; Z. Goła i B. Gruchmann, *Rozwój terenowych badań nad stopą życiową ludności*, „Gospodarka Planowa” 1956, nr 11; B. Gruchman i S. Smoliński, *Próba badań budżetów rodzinnych dla potrzeb planowania handlu*, „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 6; K. Zajac, *Próba badania budżetów rodzin robotniczych i pracowników umysłowych w Krakowie w 1956 r.*, „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 5.

skutek wadliwego zaopatrzenia rynku. Warto by się zastanowić nad zastosowaniem jako środka zaradczego rejestracji w drodze ankiety przyszłych zapotrzebowań, odpowiadających strukturze efektywnego popytu. Jest jeszcze jedna istotna trudność, której literatura nasza na ogół nie dostrzega, O bezpośrednim wykorzystaniu danych z budżetów rodzinnych przy projektowaniu asortymentu obrotów zarówno dla określonego przestrzennie rynku odbiorców, jak i dla danego punktu sprzedaży, najczęściej nie może być mowy. Wobec powszechności usług nie można liczyć na pełne odzwierciedlenie potrzeb zmiennej i ekonomicznie zróżnicowanej masy nabywców przy pomocy badań ankietowych. Nie jest to nawet osiągalne w przypadku objęcia ankietą pokaźnej ilości grup zawodowych. Wskazane byłoby wobec tego podjęcie prób idących w kierunku zapewnienia większej bezpośredniej przydatności omawianej tu metody dla prawidłowego ukształtowania przyszłej struktury obrotu towarowego.

Dla stosunków wiejskich właściwym materiałem, który pozwala na szczegółowe zobrazowanie związków łączących popyt konsumpcyjny z najróżniejszymi kształtującymi go czynnikami, są dane zaczerpnięte z rachunkowości rolnej. W literaturze naszej docenia się przydatność tych danych w planowaniu obrotu ze wsią²¹. W tej dziedzinie z pewnością dużo jest jeszcze do zrobienia.

Studia nad profilem społeczno-ekonomicznym rejonu pozwalają ujawnić działanie ogółu czynników kształtujących siłę nabywczą oraz kierunki popytu konsumpcyjnego ludności. Dotychczasowe opracowania w tej dziedzinie zajmują się charakterystyką rejonu i krytyką materiałów, które odzwierciedlają panujące w nim stosunki. Niektóre z tych prac zawierają systematykę czynników terenowych, warunkujących prawidłowe zaopatrzenie rynku. W kilku studiach, zasługujących na szczególną uwagę, ustala się wskaźniki, które pozwalają w sposób syntetyczny określić sytuację ekonomiczną rolnictwa i jego tendencje rozwojowe, co z kolei ułatwia politykę zaopatrzenia wsi w towary²². W wyniku porównawczej analizy mię-

²¹ S. Dohnal, *Użyteczność rachunkowości rolnej dla handlu wiejskiego*, „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 4.

²² A. Grabski, *Uwagi o rozwoju handlu wiejskiego w woj. poznańskim*, „Ekonomista” 1955, nr 1; Tenże, *O metodach badania produkcji rolnej*, „Gospodarka Planowa” 1955, nr 8; Tenże, *Dysproporcje pomiędzy skupem, zaopatrzeniem i podatkiem gruntowym*, „Gospodarka Planowa” 1956, nr 10; Tenże, *Ekonomiczna analiza zaopatrzenia wsi*, „Gospodarka Planowa” 1956, nr 12; J. Marecki, *Z niektórych zagadnień planowania masy towarowej dla wsi*, Biu-

dzyregionalnej, przeprowadzonej w oparciu o te wskaźniki, uwy-puklają się najróżniejsze dysproporcje, co nasuwa sugestie co do właściwych kierunków obrotu towarowego. Duże znaczenie przedstawia znajomość wielkości faktycznej sprzedaży na przestrzeni kilku kolejnych okresów ubiegłych, przy danym stanie czynników społeczno-ekonomicznych, które według rozpoznania wywierały na nią swój wpływ. Jeśli perspektywy rozwojowe tychże czynników są wiadome, można wtedy wypośrodkować dość trafnie przyszłą sprzedaż. Na tym polegała bezpośrednia korzyść z zastosowania tej metody.

Analiza faktycznego obrotu oraz zapasów ułatwia orientację co do natężenia i przesunięć zaspokojonego popytu na tle określonych warunków rynkowych. W toku tych dochodzeń należy ująć sprzedaż w przekroju czasowym, terytorialnym, branżowym i asortymentowym. W pracach na ten temat postuluje się grupowanie danych ze sprawozdawczości o obrocie w ten sposób, by stworzyć właściwą podstawę dla konstrukcji najróżniejszych przydatnych tutaj wskaźników analitycznych. Wśród nich powszechnie przyjęty jest wskaźnik wykonania zadań planowych. W ostatnich latach przypisuje się coraz to większe znaczenie wskaźnikom dynamiki obrotu, sezonowości, struktury asortymentu, spożycia. Mamy już obfitą literaturę poświęconą tym problemom²³. Ujęcie przez nią zakresu i kierunków analizy obrotu wydaje się coraz poprawniejsze. Punkt ciężkości przesuwa się wyraźnie z konfrontacji wielkości faktycznych z planowanymi na obliczenia wielkości sprzedaży danego artykułu przypadającej na określoną jednostkę spożywającą, jak również analizę sprzedaży na tle różnorodnych, kształtujących ją czynników.

Dopełniając przeglądu metod skierowanych na badanie popytu ludności na towary, trzeba również pamiętać o dochodzeniach pro-

letyn Instytutu Handlu i Żywnienia Zbiorowego 1953, nr 3—4; R. Peretiatkowicz, *Profile społeczno-ekonomiczne w planowaniu handlu* (maszynopis powielony Instytutu Handlu i Żywnienia Zbiorowego), 1953; Tenże, *Planowanie obrotu towarowego w detalu*, s. 209—218.

²³ Zalicza się do niej między innymi następujące prace: J. Boduch, *Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych*, Poznań 1963; Z. Fedorowicz, *Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych*, Warszawa 1954; R. Peretiatkowicz, op. cit., s. 106 i n.; F. Ruszczyński, *Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstw handlowych*, Warszawa 1954; St. Wierchosławski, op. cit.

wadzonych przez organizacje handlowe w ramach bieżącej działalności. Znajduje to wyraz w kilku publikacjach²⁴.

Nauka polska podejmuje coraz częściej problemy spożycia. Ulepszenie metod ustalania przyszłej sprzedaży wymaga objęcia przez «nią szczególnie dotąd zaniedbanych odcinków badań. Chodzi tu zwłaszcza o analizę elastyczności popytu ze względu na dochody i ceny, analizę komplementarności i substytucji potrzeb oraz częstotliwości zakupów i przestrzennego ich układu, przy odpowiednim wykorzystaniu współczesnych metod badania zjawisk ilościowych.

Studia nad prawidłowym ukształtowaniem obrotu towarowego odnoszą się też do ruchu dóbr w przestrzeni. Chcąc się orientować w skali i kierunkach potrzebnych tu rozwiązań, trzeba przede wszystkim wiedzieć, jakie występują tu zasadnicze problemy. Uważa się, że przebieg towarowy to zjawisko przemieszczania towaru w przestrzeni oraz przetrzymywania go w czasie, a proces, który go realizuje, to „działalność gospodarcza związana z organizowaniem ruchu masy towarowej w przetwarzaniu oraz z pokonywaniem różnic czasu w procesie reprodukcji Społecznej”²⁵. Wydaje się, iż omawiane tu pojęcie obejmuje następujące zagadnienia planistyczne: 1. ukształtowanie ogólnych powiązań między miejscami produkcji a miejscami ostatecznej sprzedaży, co sprowadza się do ustalenia kierunku przesunięć towarowych; 2. określenie pojedynczej partii dostawy; 3. zafiksowanie zróżnicowanych w swych funkcjach ogniw pośredniczących, przez które towar powinien przejść.

Jako studia wstępne w tej dziedzinie można by uważać opracowania zajmujące się ogólną systematyką towarów, ich ujęciem bilansowym oraz precyzowaniem źródeł i kierunków dostaw²⁶. Jak wskazuje praktyka planistyczna, wciąż jeszcze odczuwana jest potrzeba naukowych uściśleń podstawowej terminologii z tego zakresu.

Przyznać trzeba, że literatura polska z zakresu przebiegów towa-

²⁴ *Organizacja i technika handlu*, praca zbiorowa pod red. L. Koźmińskiego, cz. II, Łódź-Warszawa 1958, s. 31–42; J. Kurnal, *Analiza popytu konsumpcyjnego w polskim handlu uspołecznionym*, Warszawa 1954; T. Pałaszewska i St. Popoff, *O możliwościach stosowania ankiet w badaniach popytu*, „Handel Wewnętrzny” 1955, nr 4, s. 25–32.

²⁵ E. Sackiewicz, *W sprawie pojęcia przebiegów towarowych*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 5, s. 46.

²⁶ K. Boczar, *Ekonomika handlu*, op. cit., s. 183–207; B. Gruchman, *Pojęcie masy towarowej w statystyce obrotu towarowego*, „Przegląd Statystyczny” 1956, z. I, s. 55–64.

rowych dostrzega całe bogactwo mieszczących się tutaj problemów. Wiele jednakże rozwiązań i konstrukcji przejmuje ze Związku Radzieckiego. Rozpatruje się czynniki kształtujące przebiegi, ocenę poszczególnych ich odmian, sposoby racjonalnych powiązań zakładów produkcyjnych z ośrodkami spożycia, celowość przechowywania towarów na szczeblu hurtu i detalu, częstotliwość dostaw oraz wielkość partii pojedynczej dostawy. W pracach tych elementy usystematyzowanego opisu łączą się z analizą słowną, rzadziej z rozstrzygnięciami natury metodycznej. Podejmowane są u nas pierwsze próby ujęcia przebiegów według określonych zasad, na przykład jednorazowości przebiegu towaru w danym kierunku, jak największego ograniczenia ilości ogniw pośredniczących, najkrótszej i najtańszej drogi dostawy. Konstruuje się jednocześnie wskaźniki, które byłyby miarą racjonalności przebiegów faktycznych. Usiłuje się oceniać przebiegi według szybkości obrotu towarowego, wysokości kosztów związanych z przesuwaniami i przechowywaniem towarów, czy też przeciętnej ilości ogniw pośredniczących²⁷. W ostatnio wymienionych kierunkach badań, jak i w niektórych propozycjach metodycznych zaznacza się szczególnie samodzielny i użyteczny wkład nauki polskiej. Zobrazujemy go teraz bliżej według kolejnych podstawowych zagadnień.

Jeśli chodzi o prawidłowe powiązania miejsc produkcji z miejscami spożycia, brak do tej pory teoretycznego ujęcia problemów w jedną, usystematyzowaną całość. Idąc od spraw ogólnych do szczegółowych, trzeba dla pewnych towarów określić okręgi produkcyjne i konsumpcyjne, a następnie opracować zasady racjonalnego rozdziału artykułów zaopatrzenia rynkowego w przekroju terytorialnym. To z kolei stwarza podstawy do ustalenia związków pomiędzy szczeblami obrotu oraz organizacjami handlowymi, a w dalszym stadium — do podporządkowania punktów wysyłających punktom odbiorczym. Ten krąg zagadnień obejmuje też rozważania nad kształtowaniem tzw. stref żywicielskich wokół dużych ośrodków kon-

²⁷ J. Kurnal, I. Stefanowska, K. Świstun, *Przebiegi towarowe artykułów spożywczych w handlu miejskim*, Warszawa 1955; J. Kurnal, A. Kusińska, I. Stefanowska, *Przebiegi towarowe artykułów przemysłowych — na przykładzie branży tekstylnej i odzieżowej*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1957, z. 4, s. 41—139; J. Kurnal, *O niektórych zagadnieniach przebiegów towarowych — na przykładzie branży tekstylnej i odzieżowej*, Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Planowania i Statystyki 1957, z. 4, s. 77—124; Z. Zakrzewski, op. cit., s. 8—15, 26—38.

sumpcyjnych. W literaturze naszej budzi żywe zainteresowanie rynek wiejski, specjalnie wyodrębniany jako teren zaopatrzeniowy. Dużą uwagę literatura poświęca metodom układania wchodzących tu w grę powiązań, w tym zwłaszcza analizie źródeł zakupów i dostaw towarowych²⁸. Ujęcie zagadnień jest tutaj fragmentaryczne i powierzchowne, stąd jeszcze niezupełnie zadowalające. Większość autorów jest zdania, że problem prawidłowego przyporządkowania punktów wysyłających punktom odbiorczym może być rozwiązany przy pomocy metod wysuwanych w literaturze radzieckiej: graficzno-analitycznej oraz różnic odległościowych. Spod tradycyjnego, mało precyzyjnego ujęcia tej kwestii wyłamuje się nowa koncepcja, opierająca się na wykorzystaniu teorii programowania liniowego²⁹. Poszukuje się tu minimum kosztów przewozu, przy założeniu określonych zależności między zakładami produkcyjnymi a zaopatrywanymi przez nie hurtowniami. W tym celu wypełnia się tablicę rozmiarów zaopatrzenia, dobierając w drodze kolejnych iteracji za każdym razem mniejszą wartość produkcji czy dostawy. Z kolei, posługując się tablicą kosztów, uzyskuje się wynik końcowy. Nie wchodząc w szczegóły tej metody, można tylko zaznaczyć, że ten kierunek badań, o charakterze uściślającym, jest jak najbardziej pożądanym.

Określenie wielkości pojedynczej partii przesyłanego towaru łączy się bezpośrednio z dochodzeniem mającym na celu wypośrodkowanie prawidłowej ilości ogniów, przez które ów towar powinien przejść. Stąd też kwestie te są na ogół rozpatrywane łącznie. Brak jest do tej pory opracowań teoretycznych, pozwalających na jednoznaczne rozstrzygnięcie pytania, jaka powinna być wielkość i częstotliwość pojedynczej dostawy, przy założeniu, że warunki organizacyjno-techniczne, zwłaszcza przewozowe, nie nasuwają tu koniecznych rozwiązań. Wskazuje się jedynie i to najzupełniej słusznie, że głównymi elementami determinującymi są tu: 1. rozmiar sprzedaży wykazywanej za dany czasokres przez ogniwo handlowe od-

²⁸ E. Garbacik, op. cit.; M. Gremplowski, *Ekonomika handlu*, praca zbiorowa pod redakcją K. Boczara, cz. I, Łódź—Warszawa 1957, s. 381—389; *Organizacja i technika handlu*, op. cit., s. 42—44; R. Peretiatkiewicz, op. cit., s. 128—133, 196—199; S. Wierzchosławski, *Zastosowanie wykresów Gantta w obrocie towarowym*, „Przegląd Statystyczny” 1955, z. 4, s. 289—318; Z. Zakrzewski, op. cit., s. 36—38.

²⁹ W. Sadowski, *Zastosowanie teorii programowania liniowego do rejoni-zacji zaopatrzenia*, „Przegląd Statystyczny” 1956, z. 4, s. 393—403.

biorcze; 2. ujawniające się w tym czasie zmiany w stanie zapasów; 3. wysokość całkowitych kosztów związanych z dostawą.

Kilku autorów zastanawia się nad tym, jaka powinna być ilość ogniw pośredniczących w wymianie towarowej albo ile razy towar powinien być zakupiony i sprzedany, poczynając od zakładu produkcyjnego poprzez aparat handlowy, aż do ostatecznego odbiorcy. Odpowiedzi na te pytania padają najczęściej w związku z krytyczną oceną tzw. wskaźnika łańcuchowości. Wyraża on stosunek obrotów globalnych do wielkości sprzedaży ostatecznym odbiorcom, a tym samym przeciętną ilość ogniw pośredniczących. Pewne sugestie w tej materii mieszczą się również w pracach rozpatrujących celowość działania ogniw zbytu czy też hurtu w konkretnych warunkach branżowych³⁰. Wskaźnik łańcuchowości stanowi cenne narzędzie wymierzania takich zjawisk makroekonomicznych w sferze obrotu, jak stopień rozbudowy szczeblowej aparatu handlu oraz przejawiające się w tej dziedzinie tendencje rozwojowe. Słuszny jest pogląd, że obniżenie się tego wskaźnika nie może być w pewnych okolicznościach ocenione pozytywnie. Zdarza się, że im większa jest przeciętna ilość ogniw pośredniczących, tym bardziej można przyspieszyć szybkość obrotu towarowego i obniżyć koszty handlowe. Trzeba zatem przeprowadzać łączną analizę wskaźnika łańcuchowości, rotacji towarów oraz kosztów, rozpatrując najlepiej ostatnie dwie wielkości w związku z kształtowaniem się sprzedaży netto.

Wspomniany wskaźnik dobrze odzwierciedla procesy obrotu w przeszłości, lecz nie stanowi ścisłej podstawy przy określaniu pożądanej ilości ogniw na przyszłość. Wydaje się, że jakkolwiek analiza przeszłości może w wielu przypadkach wskazywać na konkretne rozwiązania planistyczne, warto byłoby podjąć próbę wypracowania takiego schematu rozumowania, który by doprowadzał do wyników w każdej sytuacji. Ustalenie pożądanej ilości ogniw pośredniczących mogłoby oprzeć się na znajomości określonych prawidłowości, które charakteryzują budowę aparatu handlu oraz ruch towarów. Załóżmy, że organizacyjno-techniczne warunki przechowywania i przewozu towarów same nie narzucają rozwiązań oraz że ogniwa obsługujące wymianę przeprowadzają coraz to mniejsze obroty,

³⁰ J. Kurnal, *Szczebel zbytu w przebiegach towarowych*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 1, s. 53—64; M. Malicki, *O pogłębienie analizy drogi towarowej i stworzenie bodźców dla jej skrócenia*, „Handel Wewnętrzny” 1956, nr 2, s. 14—28; Z. Zakrzewski, op. cit., s. 36.

w miarę jak oddalają się od zakładu wytwórczego, a zbliżają do sieci detalicznej. Daje to podstawę do wiązania ilości ogniów z wielkością obrotu w kolejno rozpatrywanych ogniwach odbiorczych, jak również z dynamiką zapasów. W naszym piśmiennictwie istnieją pewne oznaki podejmowania rozważań w tym kierunku. Nie ulega wątpliwości, że problem właściwej ilości ogniów pośredniczących, jak i pozostałe kwestie związane z uporządkowaniem przebiegów towarowych, wymagają wypracowania pewnych konstrukcji rozumowych i ścisłego obrachunku. Przed nauką polską rozpościera się szerokie pole pożytecznych badań.

Koncepcja przyszłego obrotu towarowego nie może pomijać kwestii, w jakich punktach przestrzennych ma odbywać się sprzedaż. Oddzielnego potraktowania wymagają zasady lokalizacji sieci detalicznej i hurtowej, a w ramach tego podziału ogólnej i szczegółowej.

Polskie opracowania poświęcają uwagę przede wszystkim metodycznej stronie ogólnej lokalizacji sieci detalicznej. W sposób pogładowy i pobieżnie rozprawiają się z tym problemem publikacje typu podręcznikowego, omawiając go w ramach tematu „baza materiałowo-techniczna handlu”, tak zwanego w ślad za literaturą radziecką. Rolę teoretycznego wprowadzenia do planistyki sieci handlowej spełniają dość liczne studia, stawiające sobie za zadanie precyzowanie pojęć, właściwości i zakresu funkcjonowania jednostek aparatu handlowego, tudzież opracowanie ich klasyfikacji i nomenklatury³¹. Nauka polska może poszczycić się dużymi wynikami badań nad kryteriami ustalenia ilościowego zapotrzebowania terenu na sieć detaliczną. Dostrzegana jest konieczność zbilansowania w przekroju branżowym strumienia towarów określonego wymaganiami rynku,

³¹ M. Bańkowicz, *Podział branżowy*, „Życie Gospodarcze” 1951, nr 2; J. Buga i J. Zaleski, *Samodzielne zadania handlu drobnodetalicznego*, „Handel Wewnętrzny” 1955, nr 5, s. 19–29; W. Jastrzębowski, *Sieć handlu detalicznego i jej składniki* (maszynopis powielany Instytutu Handlu Wewnętrznego); Tenże, *Branże handlowe*, Biuletyn Instytutu Handlu i Żywności Zbiorowego 1953, nr 3 i 4; Tenże, *Asortyment*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1957, z. 2; Z. Juchniewicz, *Zarys koncepcji handlu drobnodetalicznego*, „Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego” 1956, z. 1.; W. Kubicz, *Baza materiałowo-techniczna handlu*, cz. II, w: *Ekonomika handlu*, pod red. K. Boczara, Łódź-Warszawa 1957, s. 113–123; E. Sackiewicz, *Znaczenie rejestru jednostek handlu detalicznego i żywności zbiorowego dla prac nad przebudową sieci w miastach*, Biuletyn Instytutu Handlu Żywności Zbiorowego 1953, nr 3 i 4, s. 126–133.

ze zdolnością przepustową sieci lub też z jej przelotowością. Zdolność przepustowa jest zazwyczaj rozumiana jako wielkość sprzedaży, którą można zrealizować w jednostce czasu w danych organizacyjno-technicznych warunkach działania placówek detalicznych. Przelotowość sieci natomiast mierzona jest na ogół ilością dających się wtedy obsłużyć nabywców, co znajduje też swój wyraz w ilości dokonywanych transakcji. Wspomniany wyżej strumień towarów wyznaczany bywa bądź w ścisłym związku z miernikami ludnościowymi, najczęściej niedostatecznie zróżnicowanymi, bądź też na podstawie przewidywanej do rozprowadzenia masy towarów. Tę ostatnią wielkość ustala się w oparciu o wiadomą ilość jednostek spożywających danego rodzaju oraz postulowaną przeciętną wielkość indywidualnego spożycia danego artykułu. Poszczególne opracowania przykładają różną wagę do tych zasadniczych elementów, które uczestniczą w obrachunku zapotrzebowania na sieć detaliczną. Uznając, że rozstrzygające znaczenie przedstawiają: ludność i jej siła nabywczą, strumień towarów, istniejący stan sieci wraz z jej wydajnością — ustala się podstawy wyjściowe i wskaźniki syntetyczne, mające ułatwiać wypośrodkowanie tych wielkości³². Studia te obierają słuszną drogę rozumowania i odznaczają się daleko posuniętą precyzją. Ich braki polegają na tym, że w obliczeniu potrzebnej ilości punktów sprzedaży nie uwzględniają one w ostatecznej mierze ani całego bogactwa i zróżnicowania struktury przestrzennej miasta, ani postulatu rentowności wyrażającej optimum wielkości każdego punktu sieci. Ponadto w koncepcjach tych zaznacza się wyraźnie skłonność do wiązania perspektywicznego zapotrzebowania terenu na sieć, w oparciu o elementy wybitnie zmienne, są więc koniunkturalne, zamiast łączenia go z układem warunków strukturalnych, tzn. trwałych.

Jednym z najbardziej newralgicznych a zarazem trudnych szczegółów obliczenia przyszłej zdolności przepustowej istniejącej sieci handlowej jest szacunek przeciętnej, indywidualnej wydajności pracy sprzedawcy, ilości miejsc sprzedaży oraz tzw. zmienowości,

³² Z. Jabłoński, *Metodyka planowania sieci sklepów w miastach*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1956, z. 1; L. Koźmiński, *Organizacja i technika handlu*, SGPiS, Warszawa 1949—1950, s. 17 i n.; G. Pisarski, *Z zagadnień programowania sieci handlu detalicznego*, „Gospodarka Planowa” 1954, nr 9; T. Sumiński, *Programowanie sieci detalicznej w miastach*, „Gospodarka Planowa” 1953, nr 3; Tenże, *Programowanie sieci sklepów w miastach*, Warszawa 1954, s. 101.

a więc czynników, które składają się na tę zdolność. Nic też dziwnego, że nasza literatura poświęca tej kwestii sporo uwagi³³. Przepustowość i przelotowość rozpatruje się jako współzależne zjawiska, dające się w części określić wspólnym elementem wiążącym — przeciętnym rozmiarem jednej transakcji. Opracowuje się w różnych wariantach wzory, wskazujące na wielkości, których pochodnymi są omawiane tu zjawiska. Wzory na przelotowość miejsca sprzedaży, punktu sprzedaży oraz sieci ogółem stwarzają podstawę do normowania pracy sprzedawców. Ściśle wiążą się z tym badania empiryczne wydajności pracy w handlu detalicznym, prowadzone w roku 1950 i następnych latach.

Racjonalne rozmieszczenie placówek handlowych w obrębie osiedla to także przedmiot badań wielu wartościowych studiów. Ustala się w nich zasady i kryteria lokalizacji szczegółowej punktów sprzedaży w mieście i na wsi. Starannie rozróżnia się nabywców, którzy rekrutują się spośród stałych mieszkańców osiedla oraz kupujących przyjezdnych. Brane są pod uwagę takie zjawiska przestrzennorynkowe, jak częstotliwość zakupów oraz skłonność do dokonywania ich w pobliżu domu, na trasie dom — miejsce pracy, bądź też w centrum handlowym. Wskazuje się dalej na odległość domu od sklepu wiejskiego łącznie z czasem i kosztem jej pokonywania, rentowność sklepu przy danym jego zlokalizowaniu, wpływ struktury przestrzennej osiedla na rodzaj potrzeb ludności, nowe tendencje w dziedzinie organizacji sprzedaży oraz rozwiązań urbanistycznych³⁴. Nauka, rozpatrując wszystkie te kryteria szczegóło-

³³ O. Hauboldowa, *Normowanie pracy sprzedawców*, Warszawa 1953, s. 172; W. Jastrzębowski, *Przelotowość, przepustowość oraz liczba pracomiejsc sieci planowanej*, „Handel Wewnętrzny” 1955, nr 3, s. 38—52; L. Koźmiński, *Ustalanie normatywów wydajności pracy sprzedawców w handlu detalicznym*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1949, s. 63—79; Tenże, *Badanie wydajności pracy sprzedawców w łódzkich spółdzielniach spożywców*, „Spółdzielczy Przegląd Naukowy” 1949, z. 4, s. 47—86; J. Oderfeld, *Przelotowość miejsca pracy*, „Przegląd Statystyczny” 1955, z. 2, s. 130—145; R. Peretiatkiewicz, op. cit., s. 204—205.

³⁴ S. Brochwicz-Walter, *Lokalizacja a rentowność sklepów ogólnospożywczych*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrznego 1956, z. 1; *Organizacja i technika handlu*, cz. I, op. cit., s. 141—158; J. Kurnal, *O nowoczesnych tendencjach rozwoju przestrzennego handlu*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 2, s. 26—41; S. Nelken, *Lokalizacja sklepów wiejskich*, „Handel Wewnętrzny” 1957, nr 4, s. 27 i n.; Tenże, *Z metodologii lokalizacji wiejskiej sieci detalicznej*, „Gospodarka Planowa” 1956, nr 3, s. 45—48; A. Okuniewski, *Preferencja konsu-*

wej lokalizacji sieci detalicznej, widzi możliwość sprowadzenia ich do dwóch podstawowych, nie zawsze z sobą zgodnych, to jest interesu nabywcy i punktu rentowności sprzedaży. Niestety, do tej pory nie zostały opracowane metody pozwalające na wiązanie w ujęciu syntetycznym obu tych kryteriów z konkretnym wyborem alternatyw lokalizacyjnych. Sam problem, widziany dobrze w ogólnym zarysie, nie jest wyczerpująco pogłębiony. Interes nabywcy, któremu należy się w tym przypadku (pierwszeństwo, wymaga bliższego rozszyfrowania i analizy, zwłaszcza od strony efektywnego popytu w aspekcie przestrzennym. Nie docenia się znaczenia substytucji i komplementarności zakupów, co wpływa na chęć dokonywania ich w takim czy w innym punkcie sprzedaży. Badania współzależności między położeniem sklepu a jego rentownością napotykają w naszych warunkach na trudności niemal niepokonalne.

Problematykę metod kształtowania w sposób prawidłowy obrotu towarowego zamykają rozważania nad przestrzennym rozmieszczeniem punktów, zajmujących się ściąganiem towarów ze sfery produkcji, ich przechowywaniem i rozdzielaniem między placówki handlu detalicznego. Studia w tej dziedzinie są zaledwie rozpoczęte. I tutaj, podobnie jak w odniesieniu do sieci detalicznej, widzi się potrzebę ustalenia zasad i konstrukcji metodycznych, według których kwestie ogólnej lokalizacji magazynów hurtowych powinny być rozwiązane. Byłaby tu celowa specjalna analiza ekonomiczna, której elementy i formy podsunęłaby nauka. Sprowadzałaby się ona do zasadniczego pytania, czy wykonywanie funkcji magazynowej danego rodzaju jest w określonym zespole warunków regionu w ogóle uzasadnione. Następnie wymagałaby zbilansowania faktyczna zdolność przepustowa sieci przechowalniczej terenu z jego zapotrzebowaniem. Wynika ona z przemnożenia pojemności składowej ogółu magazynów danego rodzaju przez wskaźnik, określający ile razy można wymienić w jednostce czasu utrzymywane przez nie zapasy. Niezbędne jest tu opracowanie systematyki różnych sposobów wyrównania ewentualnego niedoboru zdolności przepusto-

menta a lokalizacja sklepów detalicznych, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1958, z. 4, s. 185—197; T. Sumiński, op. cit., s. 55—80. Ponadto na temat analizy rozmieszczenia sieci: F. Kopeć, *Struktura i rozwój wiejskiej sieci detalicznej woj. krakowskiego*, Biuletyn Instytutu Handlu i Żywności Zbiorowego 1954, nr 1, s. 20—139; E. Sackiewicz i T. Sumiński, *Metodyka i technika badań sieci detalicznej w miastach*, Biuletyn Instytutu Handlu i Żywności Zbiorowego 1953, nr 1.

wej sieci. Pożądanym jest ścisły obrachunek ekonomiczny, ułatwiający trafne rozwiązania. Zagadnienia te porusza u nas kilka prac³⁵. Metodyczne ich pogłębienie wymaga dalszego wysiłku.

Pewne braki zarysowują się także w ujęciu teoretycznym problemów szczegółowej lokalizacji magazynów. Szczególnie strona metodyczna nie jest dostatecznie precyzyjna i pogłębiona. Dużą pomocą byłyby konstrukcje oddające ściśle wagę poszczególnego czynnika lokalizacji, a przy tym sprawdzalne do jakiegoś wspólnego miernika.

W naszych publikacjach zestawia się obowiązujące tutaj zasady planistyczne, czynniki określające dobre usytuowanie przestrzenne magazynów i co zasługuje na specjalne podkreślenie — schematy zbiorczej oceny wybranych wariantów lokalizacyjnych³⁶.

Przyjęty w powojennym piśmiennictwie polskim ogólny kierunek studiów nad metodyką kształtowania obrotu towarowego należy uważać za właściwy. Wypracowane tą drogą rozwiązania mogą pośrednio służyć pomocą w praktycznej działalności handlu. Nie mniej jednak decydujące znaczenie w codziennej pracy handlu przedstawia chyba zasób praktycznych doświadczeń branżowych, który zdobywa się pracą zawodową. Zresztą nie byłoby sensu podpieranie każdej decyzji kształtującej ruch towarów w czasie i przestrzeni całą aparaturą metodyczną, z wszystkimi jej subtelnościami, gdy chodzi o regulowanie sytuacji zupełnie prostych. Gwarancją poprawności decyzji jest tutaj roztropność i fachowość pracownika handlu., Pomimo to rozwiązania metodyczne, przedstawione w niniejszym artykule, zachowują w określonej sferze swoją użyteczność. Sposób opracowania planów obrotu towarowego oraz sieci handlowej tak silnie zaważa na poziomie zaopatrzenia rynku, że zdawanie się li tylko na jakąś improwizację byłoby tu nie na miejscu.

Na osiągnięcia naukowe w zakresie metodyki prawidłowego

³⁵ J. Domagalski i M. Strużycki, *Elementy ekonomiczno-techniczne ustalenia powierzchni magazynów hurtowych*, Roczniki Instytutu Handlu Wewnętrzznego 1958, z. 5 i 6; *Organizacja i technika handlu*, op. cit., s. 129—133; W. Kubicz, op. cit., s. 125—127; Z. Zakrzewski, op. cit., s. 82—85; Tenże, *Z zagadnień lokalizacji magazynów zbożowych*, biuletyn Instytutu Handlu i Żywności Zbiorowego 1954, nr 1, s. 43—46 i 51—52; Tenże, *Z problematyki prawidłowej lokalizacji magazynów zbożowych*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu 1956, nr 1, s. 35—36, 44—47.

³⁶ *Organizacja i technika handlu*, op. cit., s. 133—138; J. Kurnal, L. Stefanowska, K. Świstun, *Przebiegi towarowe artykułów spożywczych*, s. 90—101; Z. Zakrzewski, *Ekonomika skupu...*, op. cit., s. 87—92; Tenże, *Z zagadnień lokalizacji...*, op. cit., s. 46—54.

ujmowania obrotu towarowego można patrzeć z innego jeszcze punktu widzenia. Dotychczasowe zainteresowania młodej dyscypliny naukowej, jaką jest w Polsce ekonomika handlu, idą w kierunku porządkowania w sposób ogólny zagadnień rynkowych w warunkach gospodarki socjalistycznej. W materiale tej specjalnej wiedzy ekonomicznej charakterystyka słowna, przeważnie powierzchowna, dominuje nad precyzyjną analizą zjawisk. A przecież rzeczywistość w sferze handlu daje się doskonale ująć w ramy wskaźników, wzorów i schematów, które ją dokładnie i syntetycznie odzwierciedlają. Odnosi się to zarówno do minionych, jak oczekiwanych w przyszłości. Jedne i drugie splecione są licznymi współzależnościami, dającymi się przedstawić w postaci ścisłych konstrukcji myślowych. Ekonomiści tworząc je przyczyniają się do opracowania optymalnego wzorca dla procesów obrotu towarów. Oznacza to jednocześnie postęp nauki w poznawaniu określonego, pomyślanego modelu ekonomicznego i jego wewnętrznych związków.